

**Dobrowolska, Sylwia / Witwicki,
Michał**

**Studium ewolucji układu
przestrzennego Bieżunia**

Rocznik Mazowiecki 5, 341-354

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYLWIA DOBROWOLSKA, MICHAŁ WITWICKI

STUDIUM EWOLUCJI
UKŁADU PRZESTRZENNEGO BIEŻUNIA

Bieżuń — a study of the evolution of an urban pattern

Bieżuń leży w powiecie żuromińskim woj. warszawskiego, nad rzeką Wkrą. Od czasów uzyskania praw miejskich w 1406 r. aż do czasów współczesnych był jednym z najmniejszych miast na Mazowszu i nigdy nie odgrywał żadnej roli politycznej. Był ośrodkiem dóbr prywatnych tzw. klucza bieżuńsko-żuromińskiego aż do roku 1803. Jego układ przestrzenny wzbogacony został założeniem w XVII wieku rezydencji magnackiej, której powiązanie z niewielkim miasteczkiem tworzy w sumie interesujący przykład sprzężenia dwu różnych pod względem treści i formy układów urbanistycznych.

Rozplanowanie miasta na pierwszy rzut oka nie zdradza żadnych cech charakterystycznych dla urbanistyki średniowiecznej (kwadratowy rynek o wymiarach 120×120 m i główna ulica wpadająca doń pośrodku pierzei). Nie jest to również układ centralny, a więc wydaje się późniejszy od renesansowego. Niezgodność kierunków podziałów własnościowych wyraźnie występująca w różnych blokach na terenie miasta skłania do przypuszczenia, że średniowieczny układ lokacyjny został — co byłoby raczej wyjątkowym zjawiskiem w historii urbanistyki — gruntownie przebudowany w czasach późniejszych. Wzmianka w opisie historyczno-topograficzno-statystycznym z 1820 r., mówiąca o wielkim pożarze w r. 1780 i o tym, że „przedtem miasto innym planem stawiane, teraz na innym planie pobudowane”, pozwala wiązać odbudowę i przebudowę miasta z działalnością Andrzeja Zamoyskiego — ówczesnego właściciela miasta. Można więc sądzić, że osiemnastowieczna przebudowa przekształciła gruntownie układ średniowieczny, którego relikty zachowały się jedynie w for-

mie granic działek, skośnych do układu głównych ulic i placu rynkowego.

Rezydencja, otoczona wodami Wkry, wiążąca się z rynkiem dwoma mostkami drewnianymi i dalej ul. Młyńską, zawiera również niejednolite stylowe elementy. Założenie z czasów Andrzeja Zamoyskiego, który wznosił tu murowany zespół pałacowy, zachowane dziś w niewielkiej części, a przedstawione dokładnie na planie z 1798 roku (znanym w odrzynie), jest układem typowo barokowym, XVIII-wiecznym, z cour d'honneur, otoczonym oficynami, z głównym korpusem pałacu na osi założenia, którego przedłużeniem jest ogród z kanałem wodnym. Otaczające zespół bastionowe fortyfikacje ziemne noszą charakter wyraźnie wcześniejszy. Można je datować na pierwszą połowę XVIII wieku.

Konfrontacja stanu zachowanego w terenie z wiadomościami źródłowymi pozwala — jak się wydaje — na częściowe odtworzenie przemian, jakim uległ zespół rezydencjonalny. Znacznie większe trudności zjawiają się przy badaniach ewolucji układu miasta, tym bardziej że istnienie osadnictwa w tym miejscu wydaje się sięgać czasów znacznie wcześniejszych niż rok 1406, w którym Biezuń otrzymał prawa miejskie.

Źródła pisane są niezwykle skąpe. Brak jest opracowań monograficznych, a fragmentaryczne dane historyczne rozsiane są w dziesiątkach archiwaliów. Najstarsze zespoły akt datowane od XVI wieku, tylko kościelne, znajdują się w Archiwum Diecezjalnym w Płocku. Nieocenionym źródłem do wieku XIX są akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, znajdujące się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Szczupłe dane bibliograficzne zawarte są w artykułach XIX- i XX-wiecznych czasopism oraz w opracowaniach encyklopedycznych.

Nadspodziewanie zachował się interesujący materiał kartograficzny. W zbiorach Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej znajduje się jednobarwny odrzys projektu regulacji miasta, sporządzonego w 1825 r. (a więc w ramach akcji regulacji miast prowadzonej przez rząd Królestwa Kongresowego), wrysowany na plan z 1798 r. (a więc sporządzony na polecenie władz pruskich). Jest to jedyny plan wiarygodny i w pełni informujący o stanie rozplanowania i zabudowy. W różnych zbiorach zachowały się ponadto fragmentaryczne plany pomiarowe gruntów, a w zbiorach paryskich schematyczny plan wojskowy z lat 1806—1807. Materiały te mają niewielką przydatność dla badań urbanistycznych.

Ponieważ analiza współczesnego układu przestrzennego, wobec gruntownej zmiany rozplanowania miasta w drugiej połowie XVIII w., nie daje możliwości rozstrzygnięcia problemów jego ewolucji w sposób jednoznaczny, rekonstrukcja układu średniowiecznego oparta jest w znacznej

mierze na analogiach i studiach porównawczych, konfrontowanych ze skąpyimi danymi opisowymi.

Najwcześniejsze wiadomości o istnieniu Bieżunia pochodzą z końca XIV w., kiedy jest on prywatną własnością możnej rodziny Sieprskich z Gulczewa, której przedstawiciele dzierżą wysokie godności świeckie i kościelne (Mikołaj, Stanisław, Dobiesław — biskupi płocki, Jędrzej — kasztelan płocki). W tym czasie Biezuń jest zapewne niewielką osadą położoną na lewym brzegu Wkry, na trasie ważnej drogi handlowej prowadzącej przez Sierpc i Żuromin (łączącej północne Mazowsze i ziemie państwa krzyżackiego), na jej skrzyżowaniu z drogą na Raciąż i Płońsk.

Osada ta nie posiada wtedy charakteru obronnego, rolę tę spełnia pobliski Karniszyn, położony w odległości 1,5 km na prawym brzegu Wkry, wspomniany w 1466 r. jako „Fortalitium Carnischin devastandum”, podobno w 1414 r. zniszczony przez Krzyżaków. Biezuń spełnia, być może, początkowo rolę osady rybackiej, ale pod koniec XIII wieku jest niewątpliwie rzemieślniczo-handlowym ośrodkiem regionu, skoro w r. 1406 otrzymuje staraniem Andrzeja z Gulczewa, kasztelana płockiego, prawa miejskie chełmińskie.

Układ przestrzenny Bieżunia z okresu przedlokacyjnego nie jest znany. Należy przypuszczać, że elementem tworzącym ten układ był ciąg głównej drogi z Sierpca (ówcześnie zwanego Sieprcem) do Żuromina. Wokół niej, przy przeprawie przez Wkrę, rozłożyła się osada, oparta od północno-wschodniej strony o rzekę.

Lokacja Bieżunia przypadła na okres walk polsko-krzyżackich, w których zapewne ucierpiało również nowo założone miasto. Przechodziła przez nie w 1410 r. armia polska idąca na Grunwald, a wspomniane zniszczenie Karniszyna w 1414 r. przez Krzyżaków spowodowało zapewne również zajęcie i zniszczenie Bieżunia, który ponownie wpada w ręce Krzyżaków w roku 1464. Dopiero pokój toruński zawarty w 1466 r. rozpoczyna okres spokoju i rozwoju miasta, które otrzymuje szereg potwierdzeń swych przywilejów i nowych nadań z rąk książąt mazowieckich i królów polskich (Ziemowita IV Płockiego przed 1426 r., Aleksandra Jagiellończyka w 1504 r., Zygmunta Starego w 1519 r.).

Miasto pozostaje aż do końca XVI w. w rękach rodziny Sieprskich, przechodząc potem na własność Jana Kretkowskiego.

W omawianym okresie Biezuń jest niewielką osadą liczącą z początkiem XVI w. 144 mieszkańców. Ich zajęciem jest przede wszystkim rzemiosło oraz handel (początkowo 3 jarmarki, od 1519 r. 6 jarmarków do rocznych i 2 dni targowe w tygodniu) i zapewne rybactwo. Grunty miejskie nie są wymieniane w żadnych źródłach, być może — udział mieszkańców w zajęciach rolniczych był niewielki. Nie wyjaśnioną sprawą jest gospodarcze powiązanie czy też konkurencja pomiędzy Bieżuniem a Kar-

niszynem, który w r. 1519 otrzymuje prawa miejskie. Należy przypuszczać, że Sieprscy, dążąc do rozwinięcia w obrębie swych dóbr handlu i rzemiosła na jak najszerzą skalę, stworzyli mimo woli konkurencyjny ośrodek w bezpośrednim sąsiedztwie Bieżunia. Ten ostatni, jako istniejący już od dawna, okrzepły gospodarczo i organizacyjnie, pozostał żywym ośrodkiem regionu, podczas gdy lokacja Karniszyna okazała się nieudana. Traci on prawa miejskie po wojnach szwedzkich, a w połowie XVIII w. nawet parafię.

Układ przestrzenny średniowiecznego Bieżunia jest bardzo trudny do odcyfrowania. Przyjmując, że miasto musiało posiadać rynek czworoboczny, na którym zbiegały się drogi wylotowe, przyjmując również, że kierunek tych dróg jest w zasadzie nie zmieniony lub mało zmieniony od czasów średniowiecza, można przypuszczać, że rynek średniowieczny istniał mniej więcej w rejonie obecnego, a kierunek rozplanowania bloków i działek był zgodny z zachowanymi do dziś działkami położonymi przy ul. Sierpskiej i Stodolnej. Hipotezę tę potwierdza wiadomość źródłowa z 1740 r., zawarta w wizytacji kościelnej, a mianowicie: „Item za ratuszem na tamtym rynku ku zamkowi jest ogród obrzeżny, na którym podczas powietrza (w roku 1709 — *M.W.*) mieszczanie stawiać zaczęli kościół Św. Rocha, który nie skończony zgnił”.

Z budynków użyteczności mamy więc jednocześnie pewną wiadomość o ratuszu stojącym na rynku. Nie jest to ratusz średniowieczny, bo ten spłonął w pożarze w 1619 r. (o czym poniżej). Drugi ratusz postawiono zapewne na miejscu pierwszego na „tamtym”, tj. właściwym, rynku („ten” rynek to zapewne plac przy kościele).

Wiadomości dotyczące dziejów kościoła parafialnego można uzyskać z danych zawartych w wizytacjach kościelnych dopiero począwszy od 1551 r., w którym jest mowa o „*institutio ad Ecclesiam*”. Trudno sobie jednak wyobrazić, aby od 1406 r. nie było kościoła. Należy sądzić zatem, że pierwszy kościół drewniany uległ zniszczeniu, a w r. 1551 rozpoczęto budowę następnego, również drewnianego, który z kolei uległ pożarowi przed 1598 r. Trzeci kościół drewniany, „na fundamentach murowanych” zbudowany ok. r. 1598, przetrwał, jak się wydaje, aż do roku 1766, kiedy wzniesiono murowany, do dziś istniejący. Pewne wątpliwości budzi sytuowanie kościoła, ponieważ wydaje się być sprzeczne ze średniowieczną zasadą lokalizacji w pobliżu rynku. Przegląd planów miast północnego Mazowsza, lokowanych w XV i XVI wieku, wskazuje na to, że typowe w tym rejonie było sytuowanie kościoła w centralnej części układu na skarpie nadrzecznej (m. in. w Przasnyszu, Chorzeliach, Różanie). Jednakże istnieją wyjątki. W Raciążu kościół znajduje się na skraju miasta, tak samo w Nowym Mieście n. Soną. Można więc przypuszczać, że obecna lokalizacja kościoła w Bieżuniu pochodzi z czasów lokacyjnych, a może na-

wet przedlokacyjnych, kiedy pierwszą świątynię usytuowano na skraju wiejskiej osady.

O zabudowie Bieżunia w XV i XVI w. brak bliższych wiadomości. Można sądzić, że wszystkie domy mieszczańskie były drewniane, jednokondygnacyjne. Prawdopodobnie istniała łaźnia, a na rynku kramy i, być może, postrzygalnia. Mimo niszczących klęsk wojennych i żywiołowych Biezuń rozwijał się zapewne pomyślnie w omawianym okresie. Jak się wydaje, właściciele miasta nie posiadali tu jeszcze żadnej rezydencji. Stałą siedzibą Sieprskich był Płock, nie musieli więc zakładać jej w Bieżuniu. Można sądzić, że posiadali tu najwyżej folwark.

Z początkiem XVII wieku drogą koligacji i działów rodzinnych przechodzi Biezuń z rąk Sieprskich do Jana Kretkowskiego, wojewody brzeskiego, który otrzymując klucz biezuński musiał założyć swój ośrodek administracyjny dla tych posiadłości. On to prawdopodobnie zakłada tu w pierwszej połowie XVII wieku ufortyfikowaną rezydencję renesansową, położoną w ramionach Wkry, z trzech stron otoczoną jej wodami, a z czwartej sztucznie wykopanymi fosami. Teren rezydencji otaczały wały ziemne, ukształtowane w czworobok, z narożnymi bastionami według wzorów szkoły włoskiej. Samą rezydencję stanowił prawdopodobnie murowany dwór, kryty dachówką. Być może, ten właśnie budynek, mocno już zniszczony, jest wzmiankowany w liście z 1722 roku, w którym prowadzący w latach 1719—1722 remont dworu major Bieliński pisze do żony Michała Zamoyskiego: „ratione restauraczej budynku w Bieżuniu... trzebaby komin... do novo rozbierać... tylko go wiązania trzymają pod dahuwko... a ieszcze się na te strone nahylił w których stała IMC Pani Wojewodzina pokoiach... jeździłem teraz do cegielni i pozaznaczałem cegłę...” Na południe od rezydencji, a na zachód od miasta założył Kretkowski ogród zaplanowany według wzorów renesansowych.

Działalność Kretkowskiego nie ograniczyła się tylko do budowy własnej siedziby. Około 1619 r. Biezuń padł ofiarą pożaru, który zniszczył prawie całe miasto wraz z ratuszem i znajdującymi się w nim dokumentami i przywilejami miejskimi. Jak się zdaje, ocalał jedynie kościół i jego najbliższe otoczenie. Kretkowski wydaje w roku 1619 nowy przywilej lokacyjny, potwierdzony w roku 1630 przez Zygmunta III. Przed rokiem 1643 Biezuń przechodzi (zapewne po śmierci Kretkowskiego) na własność rodziny Działyńskich i w ich rękach pozostaje do początków XVIII w. W latach potopu szwedzkiego, 1655—1656, miasto i rezydencja ulegają zniszczeniu. Biezuń wyludnia się licząc w r. 1666 zaledwie 157 mieszkańców. Nie traci jednak praw miejskich, a około 1740 r. liczy prawdopodobnie około 600 mieszkańców. Okres większej pomyślności przychodzi dopiero w drugiej połowie XVIII w.

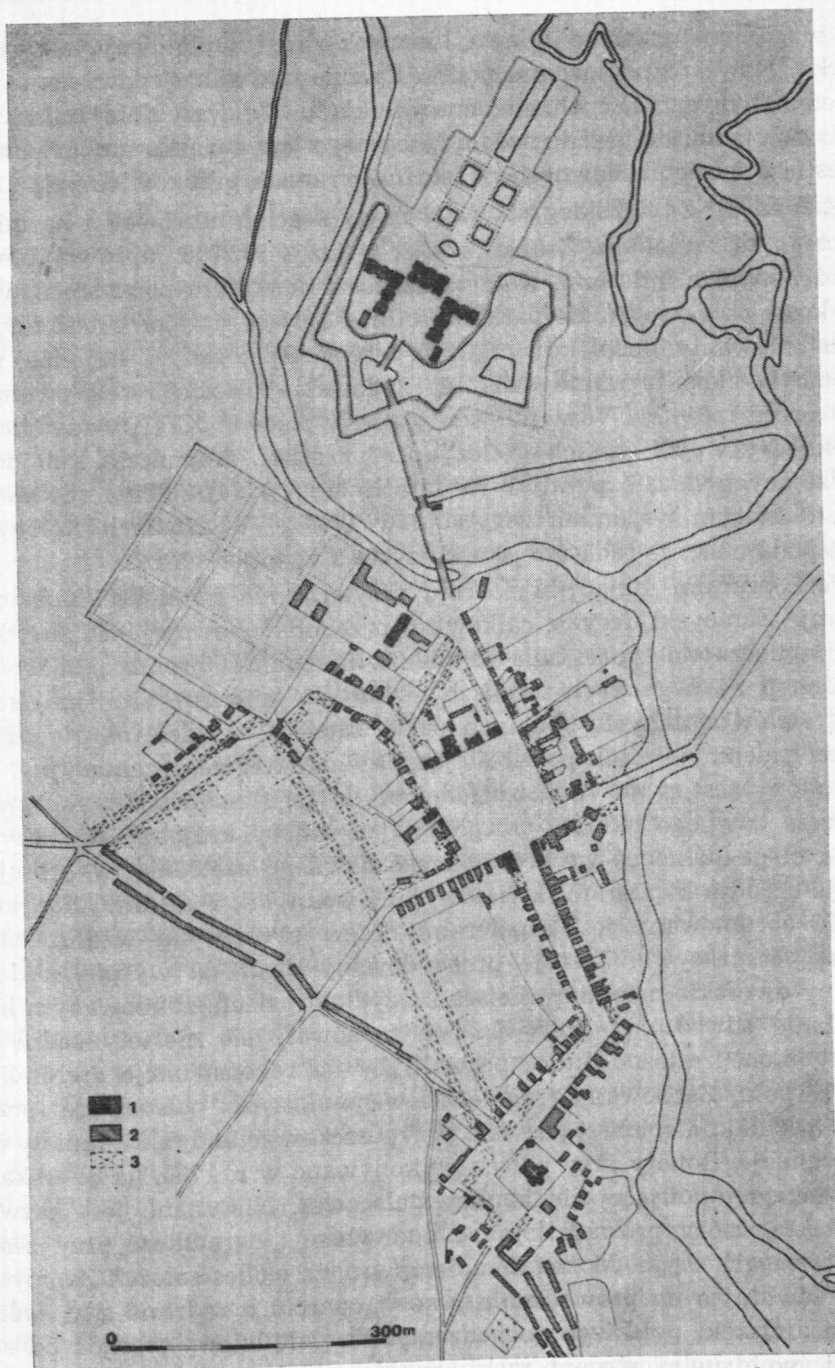
Bibliografia dotycząca Bieżunia z reguły określa wiek XVIII jako

okres najświetniejszych lat rozwoju miasta, podając, że zawdzięcza ono swój rozkwit zapewne rodzinie Zamoyskich, która obejmuje dobra bieżuńskie po r. 1703. Okres 1703—1734, kiedy właścicielem jest Michał Zamoyski, nie przynosi żadnych poważniejszych zmian dotyczących miasta. W 1709 r. zostaje wydany przez teścia Zamoyskiego — Tomasza Działyńskiego — dokument określający prawa miasta do propinowania. Rezydencja w tym okresie nie jest w najlepszym stanie, o czym świadczy cytowana korespondencja majora Bielińskiego. W tym stanie rzeczy majątek dziedziczy Andrzej Zamoyski, syn Michała. Urodzony w Bieżuniu w r. 1716, późniejszy kanclerz wielki koronny prowadzi ożywioną działalność polityczną, traktując Biezuń jako miejsce wypoczynku, a przebywając stale w Warszawie na dworze królewskim.

W okresie wzmożonej działalności reformatorskiej dotyczącej zmian w prawodawstwie i sądownictwie oraz posunięć natury gospodarczej Zamoyski wciela w życie w Bieżuniu szereg swoich pomysłów traktując majątek jako pole do eksperymentów. Uzyskawszy w r. 1758 połączenie Bieżunia i Karniszyna wydaje w r. 1760 uniwersał o reformie rolnej przewidujący zmianę gospodarki pańszczyźnianej na czynszową.

Okres najintensywniejszej działalności budowlanej Zamoyskiego przypada na lata 1766—1781. Sytuacja w tym okresie bardzo sprzyjała rozwojowi miasta. Złożenie urzędu kanclerskiego w 1767 r., a potem utrata wszystkich dóbr galicyjskich po pierwszym rozbiorze spowodowały, że Zamoyski skoncentrował siły na doprowadzeniu swoich majątków do stanu świetności. Dlatego Biezuń, który nigdy nie utracił praw miejskich, rozpoczął swój drugi okres rozwoju przez uzyskanie powtórnej lokacji umacniającej jego znaczenie, a zatwierdzonej przez St. Augusta. Zamoyski odmienił jednak zasady ordynacji Kretkowskiego z XVII w., odbierając miastu prawo propinacji na rzecz skarbu ordynata, oraz zwiększył daniny i opłaty, równocześnie zmniejszając możliwość korzystania z dóbr dominialnych. Mieszczanie dotkliwie odczuli te zmiany i na początku wieku XIX wytoczyli proces ciągnący się 24 lata, który przegrali nie uzyskując nigdy prawa propinacji. Mimo to za czasów Andrzeja Zamoyskiego miasto przeżywa wielki rozwój, a liczba mieszkańców wynosi w 1776 r. ponad 1400 osób.

W związku z nowymi prawami miejskimi i prawdopodobnie na skutek pożaru w r. 1780 zostaje przekształcony układ urbanistyczny miasta, którego rozplanowanie zachowało się w zasadzie do dzisiaj. Nowy rynek, kwadratowy, znacznie większy, zajmuje obszar dawnego, średniowiecznego rynku oraz część przylegających doń działek. Jednak kierunek jego pierzei zostaje ukośnie poprowadzony w stosunku do dawnej parcelacji średniowiecznej. Na środek pierzei południowej wychodzi teraz arteria komunikacyjna łącząca rynek z placem przy kościele. Uległ również zmia-



Ryc. 1. Kopia projektu regulacji miasta z 1825 r., wrysowanego na plan z r. 1798. Odrys jednobarwny, oryginał w zbiorach ZAPPW. Legenda: 1 — budynki murowane, 2 — budynki drewniane, 3 — budynki projektowane.

nie w samym centrum miasta kierunek drogi wylotowej w kierunku Płocka. Nowe rozplanowanie podkreśla znacznie silniej powiązanie przestrzenne najważniejszych elementów układu. Te wszystkie zmiany spowodowały zatarcie układu średniowiecznego i w związku z tym powstały sugestie o istnieniu dawnego miasta na terenach przykościelnych.

Z fundacji Zamoyskiego powstał nowy kościół, murowany, na miejscu dawnego, drewnianego. Źródła podają, że już w r. 1766 odprawiano w nim nabożeństwa za indultem. Kolejno na koszt dominium powstaje dzwonnica i kostnica oraz szkółka parafialna. Interesujące są dane o bożnicy, której usytuowanie niedaleko rynku, na terenach położonych najbliżej rzeki, umożliwi zlokalizowanie dzielnicy żydowskiej. Bożnica zbudowana została przed rokiem 1776 w miejscu, gdzie w połowie XVIII w. znajdowały się koszary wojsk saskich. Należy przypuszczać, że podczas kolejno nawiedzających miasto pożarów (w latach 1780, 1794) spłonął również ratusz, o którym wspomina wizytacja w 1740 r. W źródłach XIX-wiecznych podaje się, że rada miejska korzysta z wynajętych izb.

Poza pracami mającymi na celu przywrócenie świetności miastu podejmuje Zamoyski decyzję całkowitej przebudowy swojej siedziby, licząc się z koniecznością pozostania na stałe w Bieżuniu. Obronne posadowienie rezydencji na bagnistych terenach nizinnych, sztucznie bronionej za pomocą wałów ziemnych, oblanych wodą, zaczyna schodzić na plan dalszy wobec nadania jej cech podkreślających charakter reprezentacyjny. Plan nakreślony jest z dużym rozmachem i do jego realizacji wykorzystuje się część dawnego układu, uwzględniając walory krajobrazowe. Przebudowie ulega północno-wschodnia część dawnego założenia, w której powstaje ogród z kwaterami kwiatowymi i wodnymi, a za nim długi kanał. Całość obramowana jest szpalerami drzew tworzącymi wzdłuż kanału wąską perspektywę. Zostaje przebudowany dwór na wyspie, a dawne oficyny dworskie ustępują miejsca skrzydłom pałacu, zbudowanym każde na planie odwróconej litery L. Nie zachowały się niestety żadne materiały ikonograficzne, które pozwoliłyby na rekonstrukcję architektury tego zespołu. Zachowany fragment lewego skrzydła pałacowego (przerobiony później na spichrz) pozwala przypuszczać, że budynki te miały dwie kondygnacje. Roboty przy pałacu wykonywano w r. 1766, na co wskazuje wzmianka o budującej się kaplicy pałacowej. Nie znane jest nazwisko architekta, który prowadził prace budowlane i ogrodnicze przy zespole pałacowo-parkowym. Można domniemywać, że wobec założeń Zamoyskiego, przewidujących prowadzenie prac w oparciu o rodzime siły twórcze, był to architekt polskiego pochodzenia. Na południowy wschód od rezydencji, po drugiej stronie rzeki, znajdował się nadal ogród, założony jeszcze przez Kretkowskiego. W zarysie zachował on swój podział renesansowy na kwatery obrzeżone drzewami.

Zaczęte przez Zamoyskiego prace zostały gwałtownie przerwane w związku z niespodziewanym objęciem przez niego w r. 1761 ordynacji Zamoyskich po bracie Janie i przeniesieniem się na stałe do Zamościa. Testamentem swym zapisuje Zamoyski Biezuń synowi Stanisławowi, który dziedziczy miasto po śmierci ojca w r. 1792.

Ciągłemu przyrostowi liczby ludności miasta w XIX i XX wieku nie towarzyszy odpowiedni rozwój gospodarczy i budowlany. Wręcz przeciwnie, Biezuń przeżywa okres długotrwałego upadku. Złożyły się na to różne przyczyny. Spadkobiercy Andrzeja sprzedają dobra biezuńskie ks. Józefowi Poniatowskiemu, który wkrótce również je sprzedaje. Miasto zaczyna przechodzić z rąk do rąk. Kolejno posiada je Zalewski, Bank Berliński, Wołowski, Lasocki, bracia Portugalscy. W r. 1869 Biezuń traci prawa miejskie, staje się osadą mającą po kilku naraz właścicieli. W kolejnych sprzedażach topnieje klucz biezuńsko-żuromiński, wreszcie w 1908 r. przechodzi na własność rządową wraz z resztą dóbr, która w r. 1925 ulega parcelacji na rzecz reformy rolnej. Często zmieniający się właściciele nie tylko nie dbają o miasto, ale prowadzą w stosunku doń politykę wyciągania doraźnych korzyści.

Przemysł, ten najbardziej istotny czynnik rozwoju miast drugiej połowy XIX w., rozwija się w Bieżuniu w niewielkiej skali. W roku 1810 istnieją 2 farbiarnie, gorzelnia, 2 kuźnie, w 1827 r. 2 „fabryki” i farbiarnia, w 1850 r. 2 garbarnie, fabryka szpilek i igieł oraz farbiarnia, w 1859 r. 2 garbarnie, browar, tartak, młyn i huta szkła. Z jednej strony brak bazy surowcowej, z drugiej — położenie Bieżunia z dala od ważniejszych szlaków komunikacyjnych nie pozwalają na rozwój przemysłu. Linie kolejowe, które stają się w końcu XIX w. podstawą gospodarki i ważnym czynnikiem miastotwórczym, omijają cały północno-zachodni rejon Mazowsza. Położenie osady blisko granicy państwowej prusko-rosyjskiej, a w początkach XX w. niemiecko-polskiej, ale nie na trasie przejść granicznych, również nie sprzyja rozwojowi handlu, który ogranicza się do najprostszej wymiany towarów w regionie. Rzemiosło (184 rzemieślników w r. 1830) reprezentują przede wszystkim szewcy (60 osób), garbarze (36 osób) i sukiennicy (30 osób). Poważna część mieszkańców żyje z uprawy roli.

W roku 1811 powstaje projekt tzw. regulacji miasta, przeprowadzenia dodatkowych ulic i wyprostowania pierzei placu przy kościele, nigdy jednak nie doszło do jego realizacji. W mieście buduje się prawie wyłącznie domy drewniane, kryte dachówką pomimo zakazu wydanego w tej sprawie ze względów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Miasto jest tak ubogie, że otrzymuje specjalne pozwolenie na stosowanie zabudowy drewnianej. Tylko na rynku wznosi się kilka domów murowanych, m. in. zajazd widoczny na planie regulacji z 1825 r., dzięki charakterystycznemu



Ryc. 2
Wycinek mapy
dóbr Bieżunia
z r. 1857. AGAD.

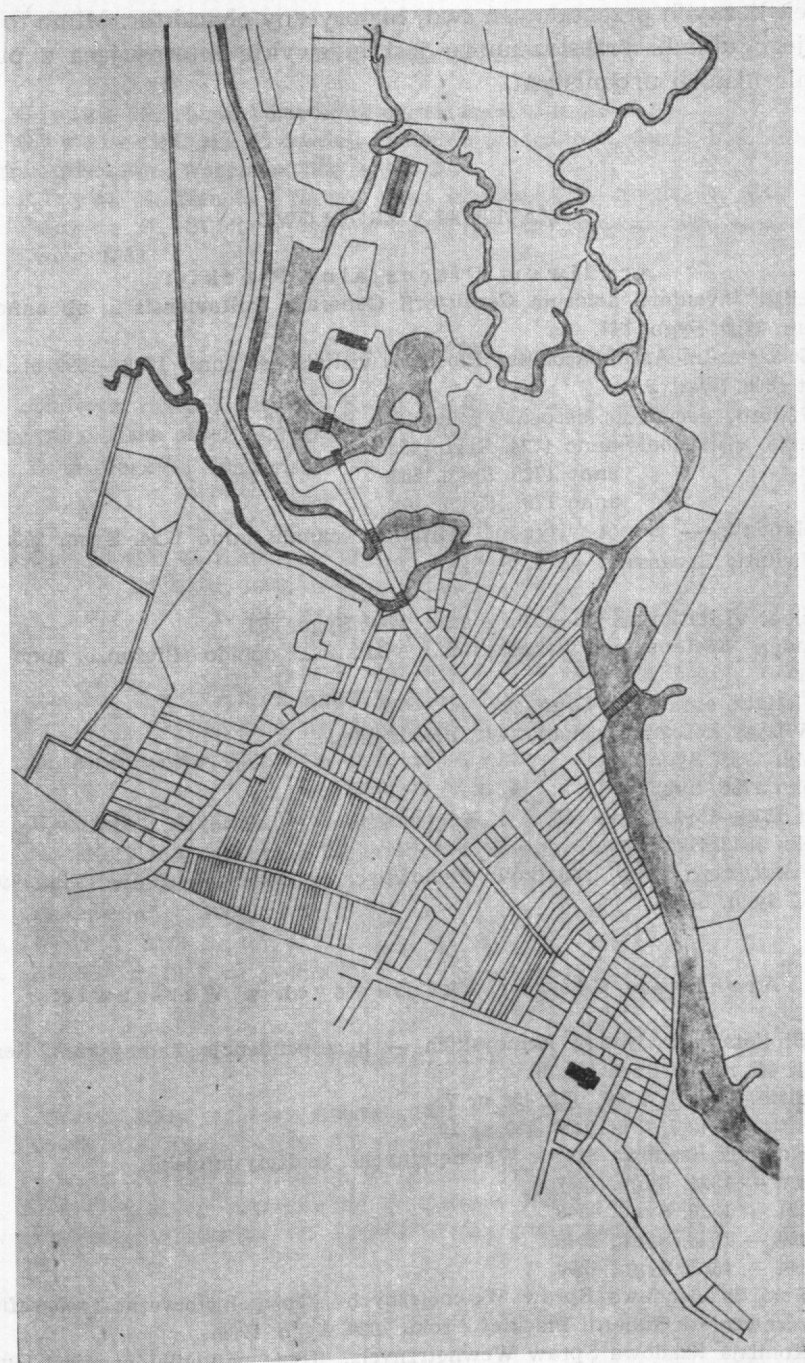
rzutowi w kształcie litery T. W latach osiemdziesiątych wybrukowano rynek. Podjęto również prace budowlane zmierzające do powiększenia kościoła, które zakończono w 1889 r.

Rezydencja powoli niszczeje. Następuje przebudowa głównego korpusu (ok. 1850 r.), nadająca mu piętno architektury dziewiętnastowiecznej. Kolejno ulegają rozbiórce skrzydła pałacu. Około r. 1912 podjęta zostaje wreszcie decyzja całkowitej rozbiórki, wstrzymana na skutek przeciwstawiających się głosów opinii publicznej. W tym okresie jednak zostaje całkowicie wycięty starodrzew parku.

W czasie I wojny światowej Bieżuń uległ częściowym zniszczeniom, które zahamowały jego dalszy rozwój. Okres dwudziestolecia międzywojennego nie przynosi żadnych zmian na lepsze. Kilka murowanych domów, które pojawiają się w tym czasie, nie zmienia ogólnego charakteru drewnianej zabudowy miasteczka, a raczej osady, wegetującej bez żadnych perspektyw rozwoju. Druga wojna światowa nie powoduje bezpośrednich zniszczeń, ale liczba ludności miasta zmniejsza się aż o 50% wskutek eksterminacyjnej polityki okupanta.

Po wojnie migracja ludności do większych ośrodków spowodowała okresowe zmniejszenie się liczby mieszkańców. Założony program aktywizacji małych miast, a w ostatnim okresie duże intensyfikowanie gospodarki rolniczo-hodowlanej powiatu spowodują niewątpliwie rozwój Bieżunia jako specjalistycznego ośrodka handlowo-usługowego dla otaczającego regionu.

Być może, powstaną wówczas możliwości adaptacji i rewaloryzacji zespołu rezydencjonalnego, który na terenie Mazowsza jest unikalnym zabytkiem architektury i urbanistyki. Samo miasto bowiem zatraciło



Ryc. 3. Plan miasta i rezydencji. Przerys uproszczonego współczesnego pomiaru geodezyjnego.

wskutek licznych przebudowań swój historyczny charakter. Mimo to ewolucja jego układu przestrzennego jest niezwykle interesująca z punktu widzenia historii urbanistyki.

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

Archiwum Diecezjalne Płockie:

1. Liber inventarii actorum Consistorii Generalis Pultoviensis ... ab anno 1449 ad annum 1700. Sygn. 144.
2. Ecclesiarum Archidiaconatus Plocensis visitationes annis 1598—1599 et... annis 1600 ...et 1602. Sygn. 5.
3. Visitatio decanatus sierpensis anno 1609. Sygn. 12.
4. Acta. visitationis anno 1724. Sygn. 255.
anno 1725. Sygn. 258.
anno 1781. Sygn. 301.
5. Mandatis — zespół wizytacji Visitatio Decanalis anno 1724. Sygn. 255.
6. Visitatio Decanalis... ad 1738. Sygn. 261.
ad 1782. Sygn. brak.
7. Liber visitationum generalium anno 1740. Sygn. 262.
8. Index Ecclesiarum visitationum... visitatio... oppido Bieżeń... anno 1764. Sygn. 269.
9. Visitatio anno 1776. Sygn. 277.
10. Wizyty kościołów dekanatów... Bieżeńskiego...
z roku 1782. Sygn. 306.
z roku 1785. Sygn. 376.
z lat 1819—1822. Sygn. 345.
z roku 1842. Sygn. 374.
11. Akta, czyli spisy majątków duchownych w dekanacie Bieżeńskim... w roku 1819... Sygn. brak.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

12. Biblioteka Ordynacji Zamoyskich — korespondencja Zamoyskich. Seria I, t. 47, plik 444 nr. 20, nr 22, nr 25.
13. ditto: seria I, t. 49, plik 453 nr 7.
14. ditto: seria I, t. 46, plik 429 nr 28.
15. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych... Budżety miejskie
r. 1810 — 1821. Sygn. 4247
r. 1821 — 1828. Sygn. 4248
r. 1829 — 1843. Sygn. 4249
r. 1844 — 1865. Sygn. 4250.
16. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych ...Opisy historyczno-topograficzno-statystyczne miast Guberni Płockiej z roku 1820. Sygn. 4206.
17. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych... Kopie przywilejów miast Guberni Płockiej. Sygn. 4207 a.
18. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych ...Klasyfikacja miast. Sygn. 23.

Bibliografia

19. Ciołek G., Zarys kompozycji ogrodowych w Polsce.
20. Gawarecki H., Przywileje, nadania i swobody udzielone miastom województwa płockiego, Warszawa 1828, s. 27—29.
21. Pazyra S., Geneza i rozwój miast mazowieckich, Warszawa 1959.
22. Pazyra S., Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początków XX w. Lwów. 1939.

Czasopisma

23. „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, R. IV, nr 2, artykuł O. Sosnowskiego, O planach osiedli sprzężonych w Polsce.
24. „Echa Płockie i Łomżyńskie” — r. 1899 nr 83, s. 3.
r. 1901 nr 74, s. 3.
r. 1901 nr 61, s. 3.
25. „Głos Płocki” — r. 1908, nr 15, s. 2 i nr 81, s. 2.
r. 1909, nr 16, s. 2 i nr 29, s. 2.
r. 1910, nr 8, s. 3 i nr 56, s. 2—3 oraz nr 70, s. 2.
r. 1911, nr 94, s. 2 i nr 69, s. 2.
r. 1912, nr 7, s. 2; nr 9, s. 3; nr 19, s. 2.
r. 1913, nr 67, s. 2; nr 71, s. 3.
r. 1914, nr 13, s. 2; nr 23, s. 2.
26. „Korespondent Płocki” — r. 1885, nr 24, s. 3.
r. 1878, nr 58, s. 2.
27. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. IV, r. 1959, zeszyt 3—4, s. 214.
28. „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego”, t. III, r. 1929, grudzień, s. 131 oraz t. III, r. 1930, maj, s. 93.
29. „Płocczanin”, r. 1907, nr 23, s. 3.
30. „Wiek”, r. 1878, nr 167, s. 1.
31. „Ziemia”, r. 1937, nr 1—2, s. 23.

Kartografia

32. Kopia projektu regulacji miasta z 1825 r. wrysowanego na plan z roku 1798. Odrys jednobarwny, skala 1 : 2000. Zbiory ZAP. PW.
33. Plan du Champ de Bataille de Biezun. Ok. 1806—1807 r., skala 1 : 20000. Paryż, Bibliotheque du Ministere de la Defanse Nationale. Sygn. I. III. 95. Odrys ołówkiem na kalce posiada dr W. Trzebiński, który plan odnalazł.

Archiwum Główne Akt Dawnych — kartografia

34. Plan dóbr Bieżuń w Województwie Płockim... zredukowany z planu r. 1803. (Wykonany w 1832 r.). Sygn. 194-1.
35. Mapa Geometryczna Dóbr Bieżunia... kopia. Mapa z ogrodem bez rezydencji, wym. 2m X 2m, wykonana w 1806 r. przez Fr. Zaleskiego. sygn. 197-1.

36. Plan drogi z miasta Bieżunia do wsi Myśliña Wątróbki... przerys z mapy jak wyżej z roku 1806, wykonany przez Kulpińskiego w 1835 r.

37. Mappa dóbr Bieżuń... z mapy z 1857 r. rysował w 1871 r. Cieśliński. Sygn. 405-24.

38. Plan zbiorowy dóbr Bieżuń... robiony z mapy ogólnej z roku 1857. Wielobarwny. Przechowywany w Prezydium Pow. Rady Narodowej w Żurominie.

SUMMARY

Bieżuń was founded and granted urban privileges in 1406. Until 1803 it was a small privately-owned town, the local centre of a combine of country estates. In the 17th century its urban pattern was enriched by the erection of a feudal residence, situated in the fork of the river on the banks of which urban dwellings had spread out. To this day relicts of these two initial urban patterns can be observed — an interesting example of interlinking two urban patterns differing in substance and external forms.

Nothing has survived from medieval times. About 1780 even the town plan was thoroughly modified after one of successive conflagrations. With all urban dwellings being timbered, they often suffered ruin from war damages and fire. Therefore neither the town-hall mentioned in the 15th century has survived, nor any of the wooden churches of even older age which have successively been put up from the 15th century on. The present-day church was built of masonry in 1766, and the town buildings date from the end of the 19th and from the 20th centuries.

The most interesting testimony of past times is what is left of the residence. Initially this was a Renaissance manour, for defensive purposes surrounded by earth embankments and moats. In the latter half of the 18th century the ownership of Bieżuń passed to Andrzej Zamoyski, one of the most prominent and richest aristocrats among the feudal estate owners who, being at the same time State Chancellor, was one of the foremost noblemen of the Crown. He transformed the Renaissance manour into a magnificent Baroque palace, with a picturesque garden and a water course, but left unchanged most of the fortification pattern.

At that time the town, once again destroyed by fire, was rebuilt along a changed pattern which followed the principles of Baroque town-planning, and up until today this spatial pattern prevails in the map of this small town which, due to its limited economic evolution, has changed very little. The group of Baroque structures has not suffered much since those times; only secondary buildings were dismantled while the palace itself was considerably transformed, thus deprived of its previous artistic features.

Both town and residence have maintained only to a small degree their historical character. However, the unusual features of the town's spatial evolution, not observed in any other town of all Masovia, makes one look upon Bieżuń as a particularly interesting topic in the history of Poland's town- planning history.